

Księga Liczb

Rozdział 14

1. Więc cały zbór się poruszył; rozplakali się na głos i lud płakał tej nocy. 2. Także wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i przeciw Ahronowi oraz cały zbór do nich powiedział: O, gdybyśmy pomarli w ziemi Micraim, albo gdybyśmy pomarli na pustyni! 3. Po co WIEKUISTY prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza, by nasze żony i nasze dzieci stały się kogoś łupem? Czy nie lepiej by nam było wrócić do Micraim? 4. Nadto powiedzieli jeden do drugiego: Ustanówmy sobie wodza oraz wróćmy do Micraim. 5. Wtedy Mojżesz padł na swoje oblicze, padł i Ahron wobec całego zgromadzenia zboru synów Izraela. 6. A Jezus, syn Nuna i Kaleb, syn Jefunny, ci z wywiadowców ziemi, rozdarli swoje szaty 7. i powiedzieli do całego zboru synów Izraela, mówiąc: Ziemia, którą przeszliśmy, by ją przepatrzyć to dobra ziemia, bardzo dobra. 8. Jeśli upodoba nas Sobie WIEKUISTY wtedy nas zaprowadzi do tej ziemi i nam ją odda; tą ziemię, co opływa mlekiem i miodem. 9. Tylko nie bądźcie przekorni WIEKUISTEMU i nie bójcie się ludu tej ziemi, bo oni będą naszą strawą; odstąpił od nich ich cień, bo WIEKUISTY jest z nami; nie obawiajcie się ich! 10. Ale cały zbór zamierzał ich ukamienować kamieniami. Lecz w Przybytku Zboru, przed wszystkimi synami Izraela ukazał się majestat WIEKUISTEGO. 11. I Wiekuisty powiedział do Mojżesza: Dopóki jeszcze będzie Mnie lżył ten lud? Dopóki nie będzie Mi ufał, pomimo wszystkich znaków, które spełniłem wobec niego? 12. Porazę go zarazą i go wyplenię, a z ciebie uczynię naród większy oraz silniejszy od niego. 13. Ale Mojżesz powiedział do WIEKUISTEGO: Oto usłyszają to Micrejczy, spośród których wyprowadziłeś ten lud Swoją mocą, 14. i powiedzą to mieszkańcom tej ziemi, którzy już słyszeli, że Ty, WIEKUISTY, jesteś wśród tego ludu; że im się ukazałeś oko w oko, Ty, WIEKUISTY; że Twój obłok stoi nad nami, i że w słupie obłoku idziesz przed nami we dnie, a w słupie ognia w nocy. 15. Więc gdybyś zgładził ten lud co do jednego, to narody, które słyszały o Twojej sławie powiedzą, mówiąc: 16. Ponieważ WIEKUISTY nie mógł sprowadzić tego ludu do ziemi, którą im przysiągł dlatego wytępił ich na pustyni. 17. Zatem niech się okaże wielką siłą WIEKUISTEGO, tak jak to wypowiedziałeś w słowach: 18. WIEKUISTY nieskory do gniewu oraz pełen miłości; On zabiera nieprawość, niesprawiedliwość i grzech, oraz spłacając winę, oczyszcza wolnych od zmazy ojców wobec synów, aż do trzeciego i czwartego. 19. Opuść winę tego ludu według wielkości Twojego miłosierdzia, tak jak odpuszczałeś temu ludowi od Micraim aż dotąd. 20. A WIEKUISTY powiedział: Opuściłem według twojego słowa. 21. Jednak jak jestem żywy, oraz że cała ziemia będzie pełną chwały WIEKUISTEGO 22. ci wszyscy ludzie, którzy widzieli Moją chwałę i Moje znaki, które spełniałem w Micraim, i na pustyni, a często Mnie doświadczali, i nie słuchali Mojego głosu 23. oni nie ujrzą ziemi, którą zaprzysiągłem ich ojcom. Żaden z tych, którzy Mnie lżyli jej nie ujrzy! 24. Jednak Mojego sługę Kaleba, za to, że był w nim inny Duch i w zupełności Mi ulegał jego zaprowadzę do ziemi, do której poszedł, więc jego ród ją odziedziczy.

25. W dolinie przebywają Amalekita i Kanaanejczyk; dlatego jutro zawróćcie oraz wyruszcie na pustynię, po drodze ku morzu Sitowia. **26.** Nadto WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi i Ahronowi, mówiąc: **27.** Jak długo ten zły zbór będzie podzegał przeciw Mnie? Słyszałem szemranie synów Izraela, które kierują przeciw Mnie. **28.** Powiedz im: Jak jestem żywy, powiada WIEKUISTY; jak mówiliście w Moje uszy tak wam uczynię. **29.** Wasze ciała polegną na tej pustyni wszyscy wasi spisani, według całej waszej liczby od lat dwudziestu i wyżej, co podzegli przeciw Mnie. **30.** Wy nie wejdziecie do tej ziemi względem której podniosłem Moją rękę, że was w niej osiedlę, za wyjątkiem Kaleba, syna Jefunny oraz Jezusa, syna Nuna. **31.** Zaś wasze dzieci o których mówiliście, że będą łupem te wprowadzę; i one umiłują ziemię, którą wy wzgardziliście. **32.** Jednak wy wasze trupy zalegną na tej pustyni. **33.** Ale i wasi synowie będą koczować po tej pustyni przez czterdzieści lat oraz poniosą skutki waszego przeniewierstwa, aż wasze trupy zalegną na pustyni. **34.** Według liczby dni w których przepatrywaliście ziemię, czyli czterdziestu dni poniesiecie waszą karę; po roku za każdy dzień, czyli czterdzieści lat, abyście poznali Moją niechęć. **35.** Ja, WIEKUISTY, to wypowiedziałem oraz inaczej nie postąpię z całym tym złym zbozem, który się zmówił na Mnie; wyginą na tej pustyni, tu pomrą. **36.** Zaś mężowie, których wysłał Mojżesz, by przepatrzili tę ziemię a gdy wrócili, podpuścili przeciw niemu cały zbór, rozpuszczając złą wieść o ziemi **37.** ci mężowie, co rozpuścili złą wieść o tej ziemi, pomarli porażeni przed obliczem WIEKUISTEGO. **38.** Z tych mężów, co chodzili przepatrywać tą ziemię, zostali tylko przy życiu Jezus, syn Nuna oraz Kaleb, syn Jefunny. **39.** Zaś Mojżesz opowiedział te słowa wszystkim synom Izraela, zatem lud bardzo lamentował. **40.** A kiedy rano wstali, ruszyli ku wierzchowi góry, mówiąc: Oto jesteśmy gotowi wejść do tego miejsca, o którym powiedział WIEKUISTY, bo zgrzeszyliśmy. **41.** Lecz Mojżesz powiedział: Czemu przestępujecie rozkaz WIEKUISTEGO? To przecież się nie powiedzie. **42.** Nie wchodźcie, gdyż między wami nie ma WIEKUISTEGO; więc nie chcecie zostać porażeni przed waszymi wrogami. **43.** Bo Amalekita i Kanaanejczyk są tuż przed wami, zatem polegniecie od miecza. Ponieważ odstąpiliście od WIEKUISTEGO WIEKUISTY także nie będzie z wami. **44.** Oni jednak uparli się wejść na szczyt góry. Ale Arka Przymierza WIEKUISTEGO oraz Mojżesz nie opuścili obozu. **45.** Nadto zszedł Amalekita i Kanaanejczyk, który mieszkał na owej górze oraz ich porazili, po czym do szczętu ich rozbili.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012